

GAZETA LWOWSKA.

Zeitung
820

W Poniedziałek

N^{ro}. 133.

20. Listopada 1820.

Wiadomości krajowe.

Stalisko
Z Opawy d. 10. Listopada. — W dniu przybycia N. Cesarzowey odwiedzili Najjaśniejszą Panią: Cesarz Rossyyski i Jego Królewicowska Mość Następca Tronu Pruskiego. Tego samego dnia z powodu przybycia N. Pani muzyki pułku piechoty niegdy Józefa Colloredo, i ułanów Se. warzenberga grały różne sztuki a śpiewaki ułanów śpiewali pieśni, przyczém rozlegały się radośne okrzyki zgromadzonego Ludu około mieszkania naszego najjaśniejszego Monarchy.

D. 6. dawał N. Pan wielu osobom posłuchanie; poczem wszystkie Władze wojskowe i cywilne, Stany krajowe, osoby wysokie składające orszaki Dworów: Pruskiego i Rossyjskiego miały zaszczyt być przedstawionemi N. Pani. Po południu dała N. Cesarzowa posłuchanie Damom.

Dnia 7. mieszkańcy Opawy mieli to szczęście przyjmować wieżdżającego Króla Pruskiego. W orszaku Króla Jmci znajdowali się: Królewsko Pruski Minister Stanu Wittgenstein i Królewsko Pruski Jenerał Major Witzleben. N. Cesarz nasz wyjechał na przeciwko Króla aż na granicę do Leobschütz; Król Jmci Pruski i Następca Tronu, który już rano dnia tego był się udał do Leobschütz dla przyjęcia swego Ojca, po spotkaniu się z naszym najjaśniejszym Monarchą wsiadli razem do powozu i podczas, gdy sobie wystrząsów głośno dalszym okolicom to nader pocieszające zdarzenie, iechali pomiędzy szeregi rozstawionego wojska i przy okrzykach zgromadzonego na ulicach i placach mnóstwa Ludu do domu Barona Gastheimba przygotowanego dla Jego Królewskiej Mości.

Wkrótce ubrani w mundury huzarów Austriackich pułku Króla Jmci Pruskiego udali się do domu konwentualnego dla powitania Najjaśniejszej Cesarzowey, naszej najjaśniejszej Pani. Dnia następującego odwiedzali się nawzajem Monarchowie, w dniu tym Naj-

jaśniejszy Cesarz Rossyyski obiadował znowu wraz z Cesarstwem. Wieczorem w dniu przybycia Króla Jmci Pruskiego oświetlono rzesisto domy miasta a spokojnie powietrze odpowiedziało zupełnie życzeniom mieszkańców. Brama tryumfalna wystawiona przed przybyciem naszego najjaśniejszego Monarchy, ozdobiona była z jedney strony cyfrą trzech Wysokich Monarchów z drugiey strony ukazywała się cyfra naszej najjaśniejszej Monarchini; na domie straży główney, jaśniały rzesisto oświetlone przezrocza z uderzającemi wyrazami: „Wojownicy Austrii“ daley na domie pod liczbą 130 wystawiona kolumnada miała napis: „Boże błogostaw świętemu Związkiowi,“ nakoniec zamek Xięcia Liechtensteina suto był oświetlony a wspaniałe dekoracye zawierały także cyfry Wysokich Monarchów. W teatrze dano sztukę, na której raczyli być Najjaśniejsi Cesarstwo. Udając się do teatru otoczyli ich mieszkańcy i towarzyszyli im przy okrzykach radosnych; przy samem wniysciu do loży rozlegał się odgłos: Niech żyją aktorowie odśpiewali pieśń Ludu: „Boże zachoway Franciszka.“ Stosownie do tej uroczystości cyfry Najjaśniejszych Cesarstwa tudzież Wysokich Sprzymierzeńców wystawione były w przezroczu, jeniusz trzymając wawrzyn unosił się nad niemi; po obu stronach stali wychowawcy pułku Kautitza. Do pieśni powtarzanej przez obecność publiczność dodana była trzecia strofa, wyrażająca radość z pobytu w mieście Cesarza Rossyjskiego jako też Króla Jmci Pruskiego.

Najjaśniejsze Osoby były na dwóch aktach sztuki: „Niemiecka Gospodyni domu“ powracającym do pałaca towarzyszyły znowu okrzyki radosne.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia Brazylia i Algarbia.

Gazeta *Indicateur de Bordeaux* zawiera list z Lizbony datowany pod d. 11. Października, wyrażający: „Określenie Angielski li-

liowy przybywający z Rio-de-Janeiro zawinął wczoraj do naszego portu; na pokładzie tego okrętu znajdował się Marszałek Beresford, któremu Król przy odjeździe z Rio-de-Janeiro dał tytuł: Jenerała Marszałka przy boku Królewskim (*Marechal General Junta a Pessoa do Rei*) to jest, który od nikogo, tylko od Króla ma odbierać rozkazy. Rząd rewolucyjny w Lizbonie kazał mu oświadczyć, iż nie może pozwolić, aby wysiadł na ląd; wszelki związek z jego okrętem został zakazany i w tem celu osadzono całe brzegi wojskiem. Fregatta Francuzka pod sprawą Porucznika Poncé wptynęła na rzekę Tajo,

Hiszpania.

Podług uprzednich doniesień, Stany (*Cortes*) 100 głosami przeciwko 43 uchwały zniesienie wszystkich klubów politycznych, które nie są przez Rząd upoważnione a rządzą się swemi własnymi ustawami. Stany te zniósł także monopolium tabaki.

Wielka Brytania i Irlandya.

Za schwytanie Flechtera czyli Franklina naznaczono 300 funt. szterl. nagrody. P. Brougham żaluje mocno, że Baron Ende, którego on bardzo ważnym zowie świadkiem dla słabości zdrowia, nie może przybyć do Londynu, i przyznał, iż Ministrowie czynili ile możności, aby go sprowadzić.

Po złożeniu listów Powella okazuje się, iż trudno będzie ściągnąć Rastellego do Anglii.

P. Brougham oświadczył, iż z powodu przeszkód w sprowadzeniu świadków potrzebnych nie będzie mógł daley postępować. Lord Darnley przelożył Izbie, aby przy takich okolicznościach, zaniechać całego postępowania. P. Denman w mowie swojej mianey godzinę, wykazał, iż w miarę zeznań świadków oczekiwać należy uwolnienia Królowey, usprawiedliwiał nieprzystoynne wybuchy, które się wymknęły jego stronnictwu; ubolewał nad nieszczęściem urzędu Jeneralnego adwokata, że musiał bronic takiego bitu i świadectwa oddalonych służących Królowey: Panny Dumont i Sachégo, które przez zeznania przeciwyne uważał za zniesione.

Francya.

Monitor z d. 1. b. m. zawiera zapowiedziane inż od nieślabiego czasu rozporządzenie Królewskie względem nowego urzędzenia piechoty. Podług rozporządzenia tego objętego w 20 artykułach, piechota Fran-

cuзка, która dotąd składała się z 94 legiionów małych po 4, 3, 2 i 1 bataliionie, złożona będzie w przyszłości w czasie pokoju z 80 pułków, mianowicie z 60 pułków piechoty liniowej i z 20 pułków piechoty lekkiej, każdy z tych pułków będzie miał sztab ieneralny i trzy bataliiony; urządzenie to nastąpi zaraz we 40 pułkach piechoty liniowej, u reszty zaś 40, trzecie bataliiony będą z czasem zaprowadzone. Każdy bataliion piechoty liniowej będzie miał 8 kompanii, mianowicie: 1 grenadyerów, 1 wolytzerów i 6 fizyliierów; w lekkiej zaś piechocie: 1 kompanię karabiniierów, 1 wolytzerów a 6 strzelców. Kompanie te w czasie pokoju mieć będą 3 Oficerów i 80 pod-officerów i szeregowych. (Tak więc Francuzka piechota po urządzeniu trzecich bataliionów wynosić będzie w pokoju około 160,000 ludzi). Pułki piechoty liniowej oznaczone będą liczbą od 1. do 60. a pułki piechoty lekkiej od 1. do 20; każdy pułk Francuzki otrzyma chorągiew z herbem Francuzkima i liczbą pułku, która mu zostanie nadana. Do rozporządzenia powyższego dotychczasowa jest tabella wykazująca jakim sposobem owe 94 legii zmienne zostaną na 80 pułków, na czele zaś onego umieszczone jest zdanie sprawy Ministra Woyny względem tego nowego urzędzenia.

Słychać, iż Rząd Francuzki zawarł kontrakty o dostawę 10000 koni, które skupowane będą w Niderlandach i Północnych Niemczech.

Dnia 27. Października w sądzie (*Assis*) w Paryżu, wprowadzoną została sprawa przeciwko Gravierowi, Boutonowi i Legendrowi. Gravier jest obwiniony, iż podczas nocy z d. 28. Kwietnia i 6. Maja podłożył i zapalił szmermele (petards) w bliskości skrzydła pałacu Tuleryyjskiego, gdzie Xiężna Berry mieszkała, w zamiarze, aby przestraszeniem zrządził zawczesne rozwiązanie Xiężny. Bouton oskarżony jako współuczestnik a Legendre, że miał wiadomość o tym występku. Po czterodniowych rozprawach wypadł wyrok Sędziów Jury na d. 30. Gravier i Bouton uznani za winnych, Legendre zaś za niewinnego. Stosownie więc do tego wyroku pierwsi dwaj wskazani na śmierć trzeci zaś uwolniony i zaraz wypuszczony. Gravier i Bouton w d. 31. t. m. rano odwołali się od owego wyroku do Sądu kassacyjnego. Kommissyja Izby Parów sledząca spiszek Sierpniowy, kazała Policji szukać w całej Fran-

cy Jenerała Merlin; Pułkownik Fabvier uwięziony przed miesiącem, przeniesiony został na d. 26. z. m. z twierdzy do S. Pelagii.

D. 28 Paźdz. stanął przed drugim Sądem woijnym pierwszy dywizyi woyskowej Karol Imbert, fizylier 5tego pułku gwardyi Królewskiej oskarżony na d. 3. Czerwca b. r., iż on, gdy około 6. godziny wieczor szedł z patrolem przez plac Karozelu, gdzie się kupa zgromadziła Ludu wołającego: „Niech żyje Król! Niech żyje Karta! Niech żyje Naród! Niech żyje Cesarz! precz z Szwajcarami!“ popełnił zabójstwo na osobie ucznia Lallemant postrzeliwszy go w bok, z czego tenże we dwie godziny umarł. Po odczycaniu aktów i wysłuchaniu 7 do 8 świadków, zdawać sprawy (Kapitan Viatti) odczytał całą rzecz, i temi zakończył słowy: „Mości Panowie! Przedstawcie sobie WPA-nowie szczególne okoliczności dnia 3. Czerwca; przypomnijcie sobie, iż w dniu owym znaczna liczba Ludu w buntowniczym poruszeniu ciągnęła ku pałacowi Królewskiemu; iż te śkupienie się zaszło w oczach, i można powiedzieć, pod oknami Monarchy... Pomnijcie, że oskarżony i jego towarzysze są wojsownikami, którzy z poświęceniem życia swojego czuwać mają nad utrzymaniem tego najdroższego co mamy, i w tenczas dacie wyrok!“ — Po naradzeniu kwadransowem Sąd woien-ny uznał oskarżonego jednomyślnie niewinnym, uwolnił go od skargi, i posłał go do korpusu dla pełnienia służby.“

Gazeta powszechna Niemiecka zawiera następujący artykuł udzielony jej przez korespondenta Francuzkiego z d. 24go Paźdz. niemieckiego, który swoje doniesienia zwykł ++ oznaczać: „Pod czas chrztu Xięcia Bordeaux miało być 4 nowych Marszałków mianowanych, mianowicie Jenerał Hrabia Rapp, Margrabia d'Antichamp, Jenerał Hrabia Lauriston, i czwarty na którego się nie zgadzają. Jenerał Rapp odznacza się swoją rzetelnością i rojalistycznym sposobem myślenia, albowiem rzekł się zupełnie przychylności do Bnonapartego, i mocno się wyraża, iż nie chce zupełnie należeć do stronnictwa liberalistów. — Słychać, iż P. Benjamin-Constant nie odkrył prawdy względem zaś-ślanych wypadków w Saumur. Chciano mu przygotować ucztę i tryumf co on milczeniem pokrywa, tryumf ten miał okazywać sposob myślenia mieszkańców Saumur. Zamiary takie oburzyły stronników Królewskich, znużonych, że w ich imieniu, bez ich dozwolenia potakiwano Demagogom a młodzi Oficerowie zapalen-

cy, postanowili niedopuszczyć tej ucztę w imieniu korpusu Oficerów i to tem bardziej, że niektórzy Oficerowie chcą należeć do tego tryumfu mieli mowę z trybuny w imieniu korpusu. Przyjaciele Constanta strzelili z okien i mieysc ukrytych do młodych Oficerów, niektórzy z nich zostali ranieni mocno, inni zabici. Ponieważ Constant zupełnie o tem zamilcza, zatem to iedyne faktum stawia dowód o jego zamiowaniu prawdy. Constant nazywa gwardyją przyboczną Janczarami, a trzech z tej, z powodu takowej obrazy miało go już wyzwąć na pojedynk. Monitor wyraża się względem zdarzenia w Saumur z tą oględnością, iaka jest właściwą tylko gazecie urzędowej. — Sprawa spiskowych ma być wkrótce rozpoczętą w Izbie Parów, a w tenczas wychodząca tu gazeta wieczorna, l'Etoile będzie interessująca, ponieważ będzie mogła czerpać z samego źródła — Dodał Monitor namienić tylko o tej imieniu: „Z dnia 26go Paźdz. We Francyi istnieje związek tak zwany, czarny, którego działanie ieszcze gruba zakrywa opona: Lud sądzi, że ten związek składa się tak zwani spekulanci, ponieważ za czasów rewolucyi zakupili wiele dóbr Narodowych, i zniszczyli wiele pomników. Ludzie więcę myślący pytają się: kład związek ten na tyle pieniędzy ku swoim zamiarom? Od czasu rewolucyi nie wiele jest takich kapitałów, z kąd ma swoje ustawy? zasada tych ustaw jest, że związek ten, drogo opłaca wszystkie znaczne posiadłości, a to nietylko dobra szlacheckie, klasztorne zle posiadłości prywatnych, duże zagrody włościan, ogólnie każdą wielką posiadłość; nieprzedaie nic całkowicie, gdyby największe łączyli się do tego korzyści. Pomniki, zamki, opastwa i. t. p. burzy i przedaie materyały; dobra dzieli na części, gdyby nawet znaczne zagrody włościańskie, przedaie je w małych częściach; kiedy wyudzie obwieszczenie o przedaży takich znacznych dóbr, można być pewnym, iż nikt nie da więcę iak ten związek, a jednak wystawia na to zupełnie prostych i nieznaczających ludzi, którzy w oczach Ludu mianui są za członków tego towarzystwa. Teraz mają podeyrzenie z pewnością, że do tego należą inne osoby i inne zamiary, że związek ten rozciąga się na wiele Państw w Europie, że podług planów postępuje do dzieła i że otworzą się na koniec ozy Rządowi względem istnienia tego związku. Podczas obwieszczenia przedaży dóbr Narodowych Chambord związek ten miał mocną na siebie zwrócić uwagę.“

P r u s s y.

Z Berlina z d. 7. Listopada. — Jego Królewska Mość wyjechał z tam na d. 4. b. m. rano o godzinie wpół do 7męj do Opawy.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 11. Listopada. —

Z Dziennika Praw: Z Bożey Łaski My Alexander I., Cesarz wszech Rosyji, Król Polski etc. etc. etc. Wszem w obec i każdemu komu o tém wiedzieć należy, a mianowicie Obywatelom Królestwa Naszego Polskiego, wiadomo czyniemy, iż Izba Senatoraska i Izba Poselska stosownie do przedstawionego w Inieniu Naszém projektu, po wysłuchaniu Mówców Rady Stann i Kommissyiów Seymowych, uchwały co następuje:

„Moratoryum ogólne za czasów Xięztwa Warszawskiego uchwalone, a na posiedzeniu Seymowém 1818. roku do dnia 1go Stycznia 1821. przeciągnięte, przedłużoném zostaje dla kapitałów przed dniem 20. Czerwca 1815. zahypotekowanych, aż do dnia 24go Grudnia 1821. roku.“

„Prowizyie iednak od tychże kapitałów do dnia 20. Czerwca 1815. roku narosłe, ulegają przepisowi artykułu 3. postanowienia z dnia 16. Lipca 1817. roku.“

„Po upłynieniu terminu 24. Grudnia 1821 wolno będzie wierzycielom wypowiedzieć co rocznie, iedną czwartą część kapitału pierwiastkowego hypotekowanego.“

„Po rozważeniu niniejszey uchwały i po nadaniu iey mocy prawa, przez sankcyją Naszą Królewską stosownie do artykułu 150. Statutu Organicznego o reprezentacyi narodowej, zalecamy i rozkazujemy, aby toż prawo stwierdzone wielką pieczęcią Stann, umieszczone było w Dzienniku Praw i przesłane do Senatu, Rady Stannu, Kommissyiów Rządowóych i wszystkich Władz krajowóych; w szczególności zaś zalecamy Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości prawo niniejsze iako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.“

„Dan w Warszawie d. 12. Października 1820.“ (podpis.) „Alexander.“

R o s s y i a.

Wychodząca gazeta wieczorna w Dreźnie zawierała niedawno przez P. Amalię Schoppe z domu Weise względem przypadeków iakoby powracających z niewoli wo-

iennęj Rossyjskięj byłego żeglarza przywiezioną powieść a przez opowiadającą zaręczoną, „iż mnóstwo Niemieckich niewolników znajduje się wewnątrz Rosyji, trzymanych tamże iako poddanych dla odbudowania zniszczonych przez Francuzów miast (które już w roku 1816 były odmowione), i że ściśle są strzeżeni.“ Królewsko - Pruski Porucznik i Ekspedytor w Ministeryum Spraw zewnętrznych P. Mayer, który ze strony Rządu Pruskiego, Hannowerskiego i innych Niemieckich postany był do Rosyji, aby będącym tamże ięncom woiennym z ostatnięj wojny, tutejszym mieszkańcom wyiednał i przyspieszył powrót do domów, tenże P. Mayer umiescił w powszechnęj gazecie Pruskiej swoje oświadczenie ogłaszając powyższą powieść za bezzasadną: Bawitem, mowi tenże prawnie we wszystkich Guberniach Europejskich a w niektórych i Azyatyckich dosyć długo, Rząd Rossyjski wspierał mnie mocno, pomimo tego zasięgałem ile można wiadomości u tamecznych mieszkańców o losie ięnców woiennych, i przekonanełem się zupełnie inaczej: Podług wydanego ukazu Cesarza Rossyjskiego z d. 17. Sierpnia 1814 oddano dowoli bawlącym ieszcze ięncom woiennym, lub zostać poddanymi Rossyjskimi lub powrócić do domu. Dalej Jego Cesarzka Mość pod d. 31. Lipca 1816 raczył wydać do wszystkich Władz krajowóych rozporządzenie, podług którego każdy ieniec woienny, chociaźby wykonał przysięgę poddanym Rossyjskim, może na żądanie swoje powrócić do swięj oyczyzny i nie ma doznawać najmniejszej trudności. Na zasadzie tego Cesarzskiego rozporządzenia, spełniłem dane mi zlecenia od Rządów: Pruskiego, Hannowerskiego i innych Niemieckich a skutki tego ogłoszone zostały wszystkim miejscowym zwierzchnościom listami, drukowanemi. Nakoniec Właściwe Rządy zleciły mi, bym wszystkim osobom chcącym powrócić do swego kraju dał wsparcie, mianowicie: każdemu Officerowi na dzień talara, a innych stopniów po 6 grószy w dobrej monecie. Z większą częścią ięnców woiennych mieszkających w Rosyji mówilem osobście, oznaymiłem im troskliwość ich Panujących i powziętem od nich odpowiedź, że dobrowolnie tam zostają i, t. d. Niechaj znawcy rzeczy tego żeglarza awanturnika badaią, a zaręczam, że ta wieść okaże się fałszywą.